

# SANCTUS

Święci i błogosławieni  
Czerwiec  
Nr VI

**Bł. o. Franciszek Drzewiecki (12 czerwca)**

Urodził się 26 lutego 1908 w Zdunach k. Łowicza. Miał czterech braci i sześć siostr. Jego rodzina była głęboko religijna. Po szkole podstawowej podjął naukę w seminarium nauczycielskim w Łowiczu. Ten typ szkoły jednak mu nie odpowiadał. Jesienią 1942 r. rozpoczął naukę w kolegium księży orionistów w Zduńskiej Woli. Świecenia kapłańskie przyjął 6 czerwca 1936 r. Po święceniach kapłańskich pozostał we Włoszech. Pracował w Genui. W grudniu 1937 r. wrócił do Polski. Został prefektem Krucjaty Eucharystycznej oraz uczył religii w kolegium. Organizował adoracje, uczył katechizmu, organizował przedstawienia religijne. W tej pracy wykazywał dużo gorliwości i poświęcenia. Po wybuchu II wojna światowa był wszędzie, gdzie kapłan być powinien. 7 listopada 1939 r. w mieście Niemcy przeprowadzili masowe aresztowania księży. Ojciec Franciszek został aresztowany. W więzieniu znajdowało się już 43 innych księży i kleryków. 15 grudnia 1940 r. trafił do obozu Dachau jako numer 22666. Dostał się do pracy na plantacji ziół. Z powodu silnych odmrożeń kończyn, z niedożywienia i ciężkiej pracy fizycznej jego organizm doprowadzony został do stanu głębokiego wycieńczenia. Ten zły stan zdrowia był przyczyną wywiezienia go 10 sierpnia 1942 do zamku Hartheim, gdzie został zagazowany. **Modlitwa.** Jezu, Twój krzyż jest znakiem zbawienia. Niech przykład bł. Franciszka nauczy nas tak przyjmować cierpienie, byśmy, znosząc je, nie stawali się samolubni, lecz dawali cierpliwości. Amen.

**Bł. Zygmunt Gorazdowski 26 czerwca**

Błogosławiony Ks. Zygmunt Gorazdowski urodził się w Sanoku 1 listopada 1845 roku. Po ukończeniu gimnazjum w Przemyślu podjął studia prawnicze na Uniwersytecie we Lwowie, które przerwał na drugim roku, wstępując do tamtejszego Seminarium Duchownego. Świecenia kapłańskie przyjął 25 lipca 1871 roku w Katedrze Lwowskiej. Szybko dał się poznać jako człowiek niezwykle oddany posłudze kapłańskiej i charytatywnej. Od 1877 roku pracował we Lwowie. Był wikarym, proboszczem, katechetą, redaktorem i wydawcą, i organizatorem dzieł miłosierdzia. 17 lutego 1884 roku założył Zgromadzenie Sióstr Świętego Józefa prowadzące zainicjowane przez Założyciela dzieła dobroczynności. Zmarł we Lwowie 1 stycznia 1920 roku. Jego proces beatyfikacyjny rozpoczął się w archidiecezji lwowskiej 29 czerwca 1989 roku. 26 czerwca 2001 roku Jan Paweł II dokonał we Lwowie jego beatyfikacji. **Modlitwa.** Boże, dziękuję Ci za wszystko, czym mnie obdarzyłeś. Dzięki Twej łasce żyję, pracuję i cieszę się miłością moich bliskich. Proszę Cię gorąco o pamięć i pomoc dla tych, którym nie dane jest cieszyć się podobnym szczęściem. Spraw, by uśmiech i spokój zagościły w ich sercach. Amen.

**Bł. Mikołaj Czarnecki (27 czerwca)**

Urodził się we wsi Semakiwici (Zachodnia Ukraina) 14 grudnia 1884. Po ukończeniu gimnazjum wstąpił do seminarium duchownego w Stanisławowie. Kapłanem został w 1909 roku. W roku 1919 wstąpił do Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela. Pracował jako misjonarz wśród greko-katolików na Wołyniu. W 1931 papież Pius XI mianował go biskupem tytularnym Lebedo i wizytatorem apostolskim katolików ukraińskich Wołynia i Podlasia. Podczas okupacji sowieckiej w roku 1939 zostaje wygnany z Wołynia, a w 1945 roku aresztowany i umieszczony w więzieniu NKWD we Lwowie. Skazany na 10 lat ciężkich robót na Syberii, ponieważ został uznany za „agenta watykańskiego”. W latach 1945-1956, bł. Mikołaj przebywał w 30 obozach pracy i więzieniach sowieckich, w sumie 600 godzin był torturowany i przesłuchiwany. Wszystko to znosił z heroiczną cierpliwością i spokojem, modląc się za prześladowców i podnosząc na duchu współwięźniów. W czasie pobytu w obozach pracy i więzieniach, w ukryciu prowadził działalność duszpasterską. Zwolniony z obozu w 1956 roku i umierający odesłany do Lwowa. Zmarł w opinii świętości 2 kwietnia 1959. **Modlitwa.** Chryste, który cierpiełeś na krzyżu, by zmasać grzechy ludzkości, wejrzyj na nas, byśmy wypełniali Twoje przykazania miłości bliźniego i niesienia Dobrej Nowiny. Amen.

**Św. Romuald (19 czerwca)**

Przyszedł na świat ok. 951r. Prowadził w młodości zwyczajne dla jego stanu życie hulaszce i pełne uciech. Zmuszony przez swojego ojca Sergiusza do sekundowania w pojedynku był świadkiem, gdy ojciec zabił przeciwnika. To wstrząsnęło Romualdem i postanowił odpokutować czyn ojca. Uciekł do klasztoru benedyktynów św. Apolinarego w pobliżu Raveny. Po trzech latach porzucił jednak ten zakon. Przyłączył się do mnicha Maryna. Później obaj udali się wraz z dożą weneckim Piotrem Orseolo na pogranicze Francji i Hiszpanii do opactwa benedyktynów, gdzie doża założył erem. Cesarz Otton III mianował go opatem. Jednak Romuald porzucił ten urząd i wrócił do Włoch, gdzie założył nowy zakon pustelniczy kamedułów, odznaczający się wyjątkowo surową regułą. Romuald zapoznał się wówczas z pismami i żywotami egipskich ojców pustyni i na tej podstawie stworzył własną wizję życia pustelniczego. Zamieszkał w małej drewnianej celi. Mnisi mieszkali w odosobnionych celach,

praktykowali bezwzględne milczenie i ustawiczne posty. Kilkakrotnie jego pustelnia padała ofiarami ataków, a on sam nieudanych zamachów na swoje życie. **Modlitwa.** Święty Romualdzie, w swej małej celi byłeś bliższy prawdziwego życia niż ci, którzy starali się zaznać wszystkich radości tego świata. Módl się za mnie, abym znalazł tę drogę wąską i niewygodną, ale dającą szczęście i wiodącą do celu. Amen.

**Św. Wit (15 czerwca)**

Urodził się około 297 r. w mieście Mazzara na Sycylii, a zmarł około 304 r. Jest świętym kościoła katolickiego i prawosławnego, męczennikiem, zaliczanym do Czternastu Świętych Wspomożycieli. Był synem pogańskiego Sycylijczyka Gelasa, który piastował godność senatora miasta Mazzara, ale Wit wychowany został w duchu chrześcijańskim przez jego piastunkę Krescencję i jej męża Modesta. Gdy Wit miał siedem lat jego ojciec dowiedział się o wierze syna i usiłował go od niej odwieść schlebianiem i pogroźkami, a gdy to nie odniosło skutku postawił go przed namiestnikiem. Chłopiec, mimo użycia tortur, nie porzucił Chrystusa i ostatecznie został przekazany cesarzowi Dioklecjanowi. Ten według podań rzucił go na pożarcie lwom, ale Wit uczynił przed zwierzętami znak krzyża, a te położyły się uległe przed nim. Święty Wit został ugotowany w kotle z wrzącym oliwem, a następnie rzucony dzikim zwierzętom. Jest patronem aktorów, aptekarzy, górników, taksówkarzy, karczmarzy. **Modlitwa.** Boże, to dzięki Tobie święty Wit nie ułakł się gróźb prześladowców i wkroczył do Królestwa niebieskiego. Niech za jego wstawiennictwem i nam nigdy nie zabraknie odwagi w godzinie próby. Amen.